

Sygn. XXV C 738/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SR (del.) Elżbieta Lucyna Mojsa
Protokolant:	sekretarz sądowy Martyna Rafałko-Skorupa

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa

(...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

przeciwko

E. S.

o zapłatę

1. uchyła nakaz zapłaty z dnia 12 maja 2017 roku;
2. zasądza od E. S. na rzecz (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 787 607,17 zł (siedemset osiemdziesiąt siedem tysięcy sześćset siedem złotych siedemnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
3. w pozostałej części powództwo oddala;
4. ustala, że pozwana E. S. przegrała proces w 45% , zaś szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania pozostawia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sygn. akt XXV C 738/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 stycznia 2017 r. (data nadania –k. 16) skierowanym przeciwko E. S. powód (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym na podstawie weksla, że pozwany ma zapłacić na rzecz powoda kwotę 1.438.608,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.438.608,05 zł od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wd. norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że suma wekslowa wynika z zadłużenia pozwanej E. S. z tytułu wystawionego przez nią weksla a także wezwania powoda z dnia 19 stycznia 2017 r. do jego wykupu a zarazem braku spłaty należności wskazanych w wezwaniu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 12 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. XXV Nc 351/17 wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty – k. 27)

W dniu 9 czerwca 2017 r. (data nadania – k. 83) pozwana złożyła zarzuty od nakazu zapłaty, podnosząc między innymi zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem (Deklaracją Wekslową) poprzez wypełnienie go w ogóle, mimo że w związku z nieważnością umowy kredytu nie było ku temu podstaw podnosząc także zarzut nieważności umowy kredytu z tytułu której miałyby wynikać wierzytelność powoda zabezpieczona wekslem z uwagi na tzw. klauzule abuzywne. Uzasadniając swoje stanowisko w związku z nieważnością umowy kredytu pozwana wskazała min. na naruszenie art. 58 k.c., 353¹ k.c. a także art. 69 PrBank (zarzuty od nakazu zapłaty k. 32 – 52).

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 351/17 wstrzymano wykonalność nakazu zapłaty wydanego 12 maja 2017 r. (postanowienie – k. 84).

W piśmie z dnia 10 listopada 2017 r. (data nadania – k. 161) powód wniósł o utrzymanie w mocy wydanego w sprawie nakazu zapłaty oraz ustosunkował się do zarzutów pozwanej oraz wskazując podstawę i szczegółowe wyliczenie dochodzonej sumy wekslowej (pismo powoda k. 101 – 116).

W dniu 3 listopada 2018 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na podstawie art. 516⁽¹⁾ k.s.h. i następnie połączył się z (...) Bank (...) AG z siedzibą w W., tworząc oddział w W. (odpis krs – 231 – 238).

Do końca postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. i pozwana E. S. byli stronami zawartej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 25 listopada 2008 r. Przedmiotem umowy było zobowiązanie banku do przekazania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty w wysokości 997.000,00 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy złotych) na dowolny cel konsumpcyjny. Kredyt miał być indeksowany do waluty obcej CHF. Okres kredytowania został przyznany na 300 miesięcy, spłacany w ratach kapitałowo – odsetkowych. Zgodnie z § 3 umowy kredytu kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej tj. ustalonej jak suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 3,10 pkt procentowych. Natomiast oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (dowód: umowa kredytu k. 53 – 55v).

Stosownie do § 7 ust. 4 regulaminu kredytu przy kredycie indeksowanym do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu a w przypadku transz, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz (dowód: regulamin kredytu k. 57v).

Natomiast zgodnie z § 9 ust. 2 regulaminu kredytu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty kredytu. W razie gdy dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (dowód: regulamin kredytu k. 57v).

Zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu zawarcia umowy dla kwotę kredytu wyrażoną w PLN została ustalona stopa referencyjna WIBOR 3M natomiast dla CHF stopa referencyjna LIBOR 3M (dowód: tabela oprocentowania k. 151).

W dniu 24 grudnia 2008 r. bank wypłacił pozwanej kwotę 997.000,00 zł (bezsporne).

Od dnia 25 listopada 2008 r. do 24 września 2011 r. pozwana spłacała kredyt w walucie polskiej PLN (dowód: historia spłaty kredytu k. 63). W dniu 6 października 2011 r. pozwana zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. aneks do zawartej umowy kredytu zakładającą spłatę kredytu do waluty obcej CHF (dowód: aneks do umowy k. 61 – 62v). Wobec zawartego aneksu od 25 września 2011 r. do 10 października 2016 r. pozwana spłacała kredyt w walucie obcej tj. CHF (dowód: historia spłaty kredytu k. 64).

Zgodnie z nowym brzmieniem regulaminu kredytu, stosownie do § 15 ust. 7 kursy kupna i sprzedaży walut oraz wysokość spreadu walutowego w tym dla franka szwajcarskiego, wynikają z podzielenia kursu średniego międzybankowego USD/PLN przez kurs średni międzybankowy USD/CHF natomiast kurs kupna EUR lub CHF ustala się poprzez pomniejszenie kursu średniego bankowego odpowiednio dla EUR/PLN lub CHF/PLN o wartość indeksu marżowego banku. Sama wysokość indeksu marżowego banku to ustalana przez bank na podstawie podaży i popytu na daną walutę na rynku krajowym i zagranicznym, płynności rynku walutowego oraz kosztów banku związanych z pozyskiwaniem danej waluty. Wartość indeksu marżowego banku nie może przekraczać 10 % danego kursu średniego (dowód: zmiany w regulaminie kredytu k. 121).

Pozwana w dniu 16 grudnia 2015 r. podpisała deklarację wekslową wraz z załączonym wekslem. Pozwana oświadczyła w deklaracji iż bank ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie, w przypadku nie dotrzymania umownych terminów spłat całości lub części kredytu na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu w banku z tytułu umowy kredytu hipotecznego z 25 listopada 2008 r. wraz z późniejszymi zmianami, łącznie z przysługującymi bankowi odsetkami i innymi kosztami oraz we wszystkich tych przypadkach, w których służy bankowi prawo ściągania swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Oświadczyła że bank ma prawo opatrzyć te weksle datą płatności według swojego uznania zawiadamiając ją o tym listem poleconym, wysłanym przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności wraz z klauzulą „bez protestu”. Ponad to w przypadku gdy na dzień wypełnienia weksli zobowiązanie jest wyrażone w innej niż waluta PLN to bank jest uprawniony do przeliczania waluty wymagalnej należności kredytowej na PLN według kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypełnienia weksli (dowód: deklaracja wekslowa k. 69).

Przez pierwsze 8 lat od zawarcia umowy kredytu pozwana spłacała swoje zobowiązania wobec powoda. Wobec chęci odstąpienia od umowy, zaprzestała spłat kredytu. Na dzień 28 grudnia 2016 r. pozwana uiściła łącznie 433.933,04 zł. (dowód: historia spłaty kredytu k. 130 – 132; pełnomocnictwo k. 72).

Zobowiązana z weksla nie wykupili weksla (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dokumentów a także materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszego postępowania w tym dowodu z opinii biegłego uznając opinię za sporządzoną fachowo i rzetelnie. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Sąd uznał przedstawione dowody w postaci dokumentów wymienionych na wstępie niniejszego uzasadnienia za wiarygodny materiał dowodowy. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia autentyczności lub zawartości przedstawionych dokumentów.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części pomimo uchylecia nakazu zapłaty.

W myśl przepisu art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

W przedstawionych wcześniej w niniejszym uzasadnieniu okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy wydany pod sygnaturą akt XXV Nc 351/17 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 12 maja 2017 roku podlegał uchyleciu w całości, co znalazło odzwierciedlenie w treści punktu I wydanego wyroku z dnia 30 sierpnia 2019 roku, a co było wynikiem dokonanych przez Sąd i zaprezentowanych poniżej rozważań prawnych.

Sąd w sprawie niniejszej uchylił nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej w całości, z uwagi na zastosowanie przez powoda klauzuli indeksacyjnej, uznając nadto że w celu zachowania jasności i przejrzystości redakcyjnej, zasadnym będzie uchylenie nakazu zapłaty w stosunku do pozwanej całości i orzeczenie co do istoty sprawy.

Kolejno, odnieść należy się do podniesionych przez pozwaną zarzutów.

Podstawowym zarzutem pozwanej było podniesienie argumentu nieważność całej umowy kredytu na podstawie art. 58 k.c. jako sprzecznej z art. 69 ust. 1 PrBank i art. 353¹ k.c. Na tej podstawie powód nie był prawnie zdolny do uzupełnienia weksla.

Dokonując analizy sprawy Sąd doszedł wniosku iż przedmiotowa umowa kredytu jest ważną czynnością prawną, zaś sam kredyt hipoteczny udzielony na podstawie tej umowy jest kredytem złotowym, a jedynie indeksowanym do waluty obcej - franka szwajcarskiego. Nie mniej jednak w ocenie Sądu postanowienia umowne w zakresie mechanizmu indeksacji są bezskuteczne i nie wiążą kredytobiorcy, a w konsekwencji wysokość zobowiązania kredytobiorcy wobec kredytodawcy powinna zostać obliczona z pominięciem klauzul indeksacyjnych.

Na wstępie rozważań należy zwrócić uwagę iż kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo - odsetkowych również w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami.

Natomiast kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo - odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo - odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty) (analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami. Raport Rzecznika Finansowego, Warszawa., czerwiec 2016r., s. 40v. - 41).

Zgodnie z § 2 pkt 1 umowy kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych: 997.000,00.

Zgodnie z § 13 pkt 1 umowy kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 5,40500% w skali roku, z zastrzeżeniem postanowień regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Kredyt pozwanej został jej wypłacony w złotych polskich. Sama kwota kredytu została w umowie określona także w złotych polskich. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone zostały w walucie polskiej. Kredyt oprocentowany został w oparciu o stopę referencyjną LIBOR 3M. W wyniku zawarcia aneksu do umowy z 6 października 2011 r. kredyt został indeksowany do waluty CHF.

Zdaniem Sądu z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Z powyższych względów za bezpodstawne należy uznać twierdzenia pozwanego, że kredyt został udzielony w walucie obcej. W istocie bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad

rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”(stanowisko Narodowego Banku Polskiego z 6 lipca 2011r.).

Dokonując analizy sprawy Sąd uznał że umowa kredytu zawarta między stronami nie może być uznana za nieważną.

Powódka podnosiła nieważność całej umowy kredytu na podstawie art. 58 k.c. jako sprzecznej z art. 69 ust. 1 PrBank i art. 353¹ k.c.

W niniejszych rozważaniach Sąd zwrócił szczególną uwagę na klauzulę indeksacyjną, istotną z punktu widzenia spłat kredytu a także uzupełnionego weksla.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność co do zasady konstrukcji kredytu indeksowanego (waloryzowanego) z perspektywy art. 69 prawa bankowego. W tym zakresie Sąd rozpoznający niniejszy spór podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym Sąd ten stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank - "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia

2011r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Wobec powyższego kredyt indeksowany nie jest sprzeczny z ustawą, dlatego też mając na uwadze art. 58 § 1 k.c. brak jest podstaw by uznać umowę, czy klauzulę indeksacyjną zawartą w przedmiotowej umowie za nieważną.

Zarzuty pozwanej wynikające z twierdzenia o nieważności umowy wobec zastosowania min. klauzuli indeksacyjnej a dalej uzupełnienie weksla okazały się więc niezasadne.

Pomimo uznania zawartej umowy za nienaruszającą art. 58 k.c. należało zbadać czy klauzule indeksacyjne zawarte w umowie o kredyt są abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na wstępie podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385¹ -385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ - 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny zakreślił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich

wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. C-618). Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiążącą konsumenta czy też wymieniając w art. 383³ k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Analizując regulację § 9 ust. 2 odnoszącego się do spłat rat kredytu wyrażonej w walucie obcej, wymagalności rat kredytu ustalanych według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku, Sąd doszedł do przekonania że stanowią one postanowienia umowne uznane za niedozwolone.

Pozwana w dacie zawierania umowy była konsumentem. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwana to osoba fizyczna i brak jest podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytu pozostaje w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą czy zawodową.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Już na wstępie należy podkreślić że tabela kursów jest władczo ustalana przez bank, bez uzgadniania tychże postanowień indywidualnie z klientem.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Nie ulega wątpliwościom że pozwana samodzielnie złożyła wniosek do powoda o zmianę kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF, składając go na gotowym formularzu przedstawionym przez powoda i nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umowy. Nie ulega wątpliwości, że pozwana wyraziła zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nią indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych klauzul.

Swoboda pozwanej ograniczała się jedynie do wyboru jednej z proponowanych ofert, które w swojej konstrukcji opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w banku w owym czasie. Z punktu widzenia banku pozwana była traktowana jak zwykły klient, w związku z czym nie było motywów, aby przyznawać im jakiegokolwiek preferencje czy też uprawnienia prawno-kształtujące względem wzorców umownych stosowanych przez bank. Z uwagi na to uznać należy, że pozwana nie miała żadnego wpływu na treść tych postanowień poza jednoznaczną i prostą aprobatą równą zawarciu umowy lub też negacją wyrażającą się odmową nawiązania stosunku obligacyjnego.

W myśl art. 385¹ § 4 ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa z pozwaną została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i przedstawionego przez powoda. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385¹ § 3 k.c.). Do obowiązków powoda w związku z tym należało udowodnienie, że przedmiotowe postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione z pozwaną (art. 6 k.c., art. 385¹ § 4 k.c., por. M. Bednarek, w: „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna”, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Wyd. C.H. Beck, 2006r, str. 659). Uznać należało, że obowiązkowi temu w niniejszym procesie powód nie podołał.

Jednakże pomimo uznania § 9 ust. 2 regulaminu kredytu za klauzulę abuzywną Sąd nie znalazł podstaw do uznania zawartej umowy kredytu za nieważną z przyczyn wyżej wymienionych. Dlatego też, powód jako posiadacz weksla miał prawo go uzupełnić.

Przechodząc do rozważań dotyczącej sumy określonej na wekslu, należy zwrócić uwagę iż kwota wskazana na wekslu wynikała z roszczeń powoda z zawartej umowy kredytu. Kredyt w dniu zawarcia umowy był obciążony stawką LIBOR według której to stawki powinny być spłacane raty kredytu a nie stawką WIBOR którą zastosował powód uzupełniając weksel powódki. Co do wysokości wpisanej na wekslu kwoty, sąd znalazł podstawy do jej zakwestionowania.

Zgodnie z ustaleniami biegłego na których Sąd się oparł, łączna kwota zobowiązania pozwanej z tytułu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu obliczonego z pominięciem klauzuli indeksacyjnej zawartej w treści umowy i regulaminu za okres od 24 grudnia 2008 r. do 28 grudnia 2016 r. wynosi

1. przy oprocentowaniu wg. stawki LIBOR 3M CHF – 464.514,73 zł, w tym z tytułu odsetek 224.154,57 zł, z tytułu spłaty kapitału 240.360,16 zł
2. przy oprocentowaniu wg. stawki WIBOR 3M - 663.230,13 zł, w tym z tytułu odsetek 494.302,65 zł, z tytułu spłaty kapitału 168.927,48 zł.

Różnica pomiędzy wysokością wpłat faktycznie dokonanych przez pozwaną z tytułu umowy o kredyt hipoteczny a wpłatami które byłyby należne gdyby przedmiotowa umowa nie zawierała mechanizmu indeksacji w okresie od 24 grudnia 2008 r. do 28 grudnia 2016 r. wynosi:

1. – 30.581,69 zł przy oprocentowaniu wg. LIBOR 3M CHF
2. – 229.297,09 zł przy oprocentowaniu wg. WIBOR 3M.

Powód wskazał, że na suma wekslowa wynika z niedotrzymania warunków umowy przez pozwaną w tym braku spłaty w terminie rat kredytu. Z całą pewnością powód powołując się na zasadę swobody umów w świetle art. 353¹ k.c. czy zasadę dwuwalutowości słusznie wskazał że strony mogą ustalić jako walutę zobowiązania walutę obcą, a jako walutę wykonania zobowiązania walutę polską. Bank oddał do dyspozycji kredytobiorcy określoną sumę z przeznaczeniem na ustalony cel oraz czas oznaczony w umowie, na warunkach na które pozwana przystała. Bank na bieżąco informował pozwaną o wszelkich zmianach w umowie w tym o zmianach w regulaminie kredytu dotyczącą kursów kupna i sprzedaży walut jak i wysokości spreadu walutowego. Jednakże wobec zastosowania stawki WIBOR i postanowień dotyczących tabeli spłat które to Sąd uznał za abuzywne, wysokość sumy oznaczonej na wystawionym wekslu należało również uznać za niezasadną.

Z tego też względu Sąd za zasadne uznał wyliczenie wysokości zadłużenia pozwanej wobec powodowego banku przy uwzględnieniu stawki LIBOR. Posiłkując się wyliczeniami uzyskanej na potrzeby niemniejszego postępowania Sąd mając na względzie, iż pozwana spłaciła swoje zobowiązania wobec powoda w wysokości 433.933,04 zł, a także stosując stawkę LIBOR 3M uznał, że zobowiązanie pozwanej kształtuje się na poziomie kwoty 787 607,17 zł.

Na powyższą kwotę składa się suma kwoty z tytułu oprocentowania według stawki LIBOR w wysokości 30 581,69 zł wyliczona na dzień 28 grudnia 2016r., to jest na dzień wypowiedzenia E. S. umowy kredytu i kwoty bieżącego salda w wysokości 757 025,48 zł ($30\,581,69\text{ zł} + 757\,025,48 = 787\,607,17\text{ zł}$). Powyższa kwota 757 025,48 zł została wskazana w wyliczeniach biegłego w opinii złożonej do akt sprawy (załącznik nr 3 do opinii, pozycja 97).

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie ponad kwotę 787 607,17 zł mając na uwadze, że tylko taką kwotę pozwana jest zobowiązana zwrócić powodowi mając na uwadze powyższe rozważania dotyczące abuzywności postanowień łączącej strony umowy.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu, mając na uwadze, że jako data wykupu weksla została wskazana data 9 lutego 2017r.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., jak w punkcie 4 wyroku, rozdzielając je między stronami w stosunku: 45% – powódka, która przegrała spór w takim zakresie i 55 % – pozwany, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.